

Sygn. akt IC 220/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2015r.

Sąd Rejonowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSR Joanna Kończyk

Protokolant: E. B.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 października 2015 r. w S. sprawy

z powództwa (...) spółki z o.o. w S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powódki (...) spółki z o.o. w S. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 1.500,00 zł (jeden tysiąc pięćset złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje ściągnąć od powódki (...) spółki z o.o. w S. kwotę 2.137,63 zł (dwa tysiące sto trzydzieści siedem złotych 63/100) na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Słupsku tytułem nieuiszczonych wydatków poniesionych na wynagrodzenie biegłych.

Sygn. akt I C 220/13

UZASADNIENIE

Powódka (...) sp. z o.o. w S., reprezentowana przez radcę prawnego, wniosła o zasądzenie na jej rzecz nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym od pozwanego (...) S.A. w S. kwoty 8.451,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.01.2012 r. do dnia zapłaty i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 10.12.2011 r. w wyniku kolizji z innym pojazdem uszkodzeniu uległ samochód marki A. (...) nr rej. (...), będący własnością poszkodowanego M. M.. W związku z tym, iż sprawca kolizji w momencie jej zaistnienia posiadał ważną umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej wystawioną przez pozwanego została zgłoszona szkoda. Pozwany sporządził kalkulację z dnia 13.12.2011 r. według której koszty naprawy przedmiotowego pojazdu wynoszą 9.449,22 zł. Następnie pozwany zawiadomił poszkodowanego pismem z dnia 07.01.2012 r. o przyznaniu odszkodowania w takiej kwocie. Odszkodowanie w tej wysokości zostało wypłacone poszkodowanemu. W ocenie poszkodowanego odszkodowanie wypłacone przez pozwanego zostało przez niego zaniżone. W szczególności pozwany zaniżył ceny części zamiennych oraz wartość roboczogodziny dla robót mechatnicznych. Uznając, że szkoda została przez pozwanego naprawiona jedynie w części, w dniu 30 stycznia 2012 r. poszkodowany M. M. zlecił powódce umową z dnia 30 stycznia 2012 r. uzyskanie dopłaty odszkodowania oraz dokonał przelewu przysługujących mu praw do odszkodowania na rzecz powódki. Powódka sporządziła kalkulację- audatex naprawy pojazdu wg której koszty naprawy przedmiotowego pojazdu wyniosły 17.900,71 zł. Zatem wypłacone

poszkodowanemu odszkodowanie nie pokryło poniesionej szkody i pozwany winien uzupełnić je o kwotę 8451,49 zł. Powódka wezwała pozwanego do dopłaty odszkodowania i zawiadomiła o zmianie wierzyciela.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 4 stycznia 2013 r., sygn. I Nc 2617/12, referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Słupsku orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W/w nakaz zapłaty zaskarżył w całości **pozwany (...) S.A. w S.**, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pełnomocnik pozwanego oświadczył, że nie kwestionuje faktu zdarzenia z dnia 10 grudnia 2011 r., jak również, że z tytułu umowy ubezpieczenia OC zawartej ze sprawcą zdarzenia zobowiązany jest do naprawienia powstałej szkody. Już w postępowaniu likwidacyjnym pozwany uznał swoją odpowiedzialność, wypłacając odszkodowanie za szkodę w pojeździe w wysokości 9.449,22. Spór sprowadza się więc do ustalenia rozmiaru szkody. Pełnomocnik pozwanego wskazał, iż dzieląc stanowiąc powoda odnośnie wysokości kosztów naprawy, to może on przekroczyć wartość pojazdu z dnia szkody. Wówczas wysokość szkody odpowiada różnicy między wartością pojazdu z dnia szkody i wartością pojazdu w stanie uszkodzonym i wynosi -wg ustaleń ubezpieczyciela- mniej niż wypłacona już kwota 9.449,22 zł. W przypadku gdyby jednak zachodziła szkoda częściowa, w ocenie pozwanego brak podstaw do uznania, że tylko naprawa pojazdu z użyciem części zamiennych oryginalnych z logo producenta zapewni przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego. Obowiązek naprawienia szkody obejmuje bowiem -zgodnie z art. 357 k.c.- obowiązek świadczenia rzeczy przeciętnej (średniej) jakości, a nie najwyższej. Uszkodzony pojazd w 2011 r. miał 11 lat, jego przebieg był znaczny i co istotne był już wcześniej naprawiany. Powód nie udowodnił ani faktu naprawy przy użyciu części oryginalnych, ani też nie uzasadnił zasadności uwzględnienia cen tych części przy kalkulowaniu wysokości szkody. To na powodzie ciąży onus probandi wykazania, że wysokość szkody z dnia 10 grudnia 2011 r. jest wyższa niż uznana przez ubezpieczyciela 9.449,22 zł. W ocenie pozwanego użycie nowych części oryginalnych do naprawy ponad 11-letniego pojazdu i to już wcześniej uszkodzonego może prowadzić do wzrostu wartości pojazdu w stosunku do stanu sprzed wypadku, a tym samym do wzbogacenia poszkodowanego, co przekracza granice odpowiedzialności odszkodowawczej określone w art. 361 kc, art. 362 kc oraz art. 824¹ § 1 kc.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 grudnia 2011 r. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uległ uszkodzeniu pojazd marki A. (...) o nr rejestracyjnym (...) stanowiący własność M. M.. Sprawca kolizji miał zawartą umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej z (...) S.A. w S..

bezsporne

M. M. dokonał zgłoszenia szkody (...) S.A. w S. w dniu 13 grudnia 2011 r.

dowód: zgłoszenie szkody w aktach szkody

Po przeprowadzeniu oględzin i sporządzeniu kalkulacji szkody, w dniu 7 stycznia 2012 r. (...) S.A. w S. wypłaciło M. M. odszkodowanie w kwocie 9.449,29 brutto tytułem kosztów naprawy powypadkowej.

bezsporne, decyzja z dnia 07.01.2012 r. w aktach szkody

Umową cesji z dnia 30 stycznia 2012 r. M. M. zbył na rzecz (...) spółki z o.o. w S. wierzytelność z tytułu odszkodowania za skutki kolizji z dnia 10 grudnia 2011 r., należnego od (...) S.A. w S.. W dniu 30 stycznia 2012 r. M. M. zawiadomił o cesji (...) S.A. w S.. Pismem z dnia 12 marca 2012 r. (...) spółka z o.o. w S. wezwała ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 11.500 zł wraz odsetkami od dnia 11 stycznia 2012 r. z tytułu dopłaty do odszkodowania za szkodę zaistniałą w dniu 10 grudnia 2011 r.

dowód: umowa cesji k. 18, zawiadomienie o zmianie wierzyciela k. 19, wezwanie do zapłaty k. 20, zpo k.21

Od 5 sierpnia 2009 r. pojazd marki A. (...) o nr rejestracyjnym (...) był eksploatowany jako taksówka.

dowód: fotokopie karty pojazdu w aktach szkody.

Koszt naprawy samochodu marki A. (...) o nr rejestracyjnym (...) i przywrócenia go do stanu sprzed kolizji w dniu 10 grudnia 2011 r. wyniósł 19.769,94 zł brutto według cen z chwili szkody, przy przyjęciu średniej stawki za jedną roboczogodzinę stosowaną w zakładach branży motoryzacyjnej regionu (...) w roku 2011 w wysokości 80 zł netto dla prac mechaniczno-blacharskich i pomocniczych oraz 90 zł netto dla prac lakierniczych. Wartość tego pojazdu w stanie sprzed zaistnienia szkody wynosiła 19.300 zł, zaś wartość pozostałości pojazdu po szkodzie wynosiła 10.700 zł.

dowód: opinia biegłego M. S. k.209-224, opinia pisemna uzupełniająca biegłego M. S. k.257-259

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady wobec poszkodowanego i powódki za skutki kolizji z dnia 10 grudnia 2011r., ani jej podstaw, co znajduje odzwierciedlenie w przyznaniu M. M. sumy pieniężnej tytułem odszkodowania za koszty naprawy powypadkowej. Sporna była wysokość należnego poszkodowanemu odszkodowania oraz sposób rozliczenia szkody-czy powinna ona obejmować koszty przywrócenia pojazdu marki A. (...) do stanu sprzed szkody, czy też wobec nieopłacalności naprawy wysokość szkody powinna odpowiadać różnicy wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym i tzw. pozostałości pojazdu.

Podstawą prawną roszczenia powódki jest art. 509 kc, zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego znajduje podstawę w przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz normach art. 415 kc, 436 § 2 kc i art. 822 kc. Przy czym przepis art. 19 przywołanej ustawy o ubezpieczeniach, analogicznie do treści art. 822§ 4 kc przyznaje poszkodowanemu roszczenie bezpośrednio od ubezpieczyciela odpowiadającego z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy.

Stosownie do treści art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, a naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Na gruncie orzecnictwa i doktryny prawa cywilnego przeważa stanowisko, iż pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby gdyby nie wystąpiło to zdarzenie. W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku. Zgodnie z normą art. 363 § 1 kc naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeśli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia cen istniejących w innej chwili.

Przepis art. 824¹ § 1 kc stanowi, iż suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody, o ile nie umówiono się inaczej.

Powszechnie przyjmuje się, że naprawienie szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu polega przede wszystkim na zapłaceniu kwoty koniecznej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego. W orzecnictwie przyjął się pogląd

wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r. (III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103), zgodnie z którym obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (por. także orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, niepublikowane). Odszkodowanie winno obejmować niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty dokonania takiej naprawy, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Jednocześnie przyjmuje się, że poszkodowany ma prawo naprawić pojazd z użyciem części nowych, jeżeli były konieczne do naprawy, jak również nie ma obowiązku poszukiwania najtańszego zakładu naprawczego. Należy również przyjąć, że poszkodowany ma prawo użyć do naprawy samochodu części oryginalnych, jeżeli tylko takie zostały uszkodzone.

Analizując orzecznictwo powstałe na gruncie przepisów o obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC stwierdzić należy, że jako zasadę uznaje się, że poszkodowany może domagać się wyremontowania samochodu. Dopiero gdyby remont samochodu okazał się dla poszkodowanego niemożliwy albo pociągał za sobą nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej "różnicy między wartością samochodu przed wypadkiem a ceną uzyskaną z likwidacji" (por. wyrok z dnia 1 września 1970 r., II CR 371/70, OSNCP 1971, nr 5, poz. 93).

Na okoliczność ustalenia wysokości szkody w przedmiotowym pojeździe marki A. (...) powstałej na skutek kolizji z dnia 10 grudnia 2011 r., a także na okoliczności wskazane w sprzeciwie pozwanego, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny szkód komunikacyjnych.

Biegły A. S. w oparciu o powyższe postanowienie wydał opinię (k.53-68), która została zakwestionowana zarówno przez stronę powodową, jak i pozwaną. Kolejne opinie uzupełniające biegłego również były kwestionowane przez strony (k.109-120, 163-167). Z uwagi na to, że opinia biegłego A. S. nie zawierała kategoriycznych wniosków, a biegły nie potrafił w sposób pełny, wyczerpujący uzasadnić swojego stanowiska, Sąd uznając zarzuty stron do opinii za zasadne dopuścił dowód z kolejnej opinii biegłego z zakresu kosztorysowania szkód komunikacyjnych na w/w okoliczności.

Biegły M. S. w swojej opinii stwierdził, że koszt naprawy samochodu poszkodowanego M. M. przeprowadzonej zgodnie z zaleceniami producenta tego pojazdu wynosił 19.769,94 zł. Biegły oszacował wartość tego pojazdu w stanie sprzed szkody z dnia 10 grudnia 2011 r. na kwotę 19.300 zł, zaś wartość tzw. pozostałości pojazdu wycenił na kwotę 10.700 zł. Wskutek przedmiotowej kolizji wystąpiła więc tzw. szkoda całkowita, a więc odszkodowanie powinno zostać ustalone jako różnica pomiędzy wartością pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym i wartości tzw. pozostałości pojazdu. Do opinii biegłego zarzuty zgłosiły obie strony. Pełnomocnik strony pozwanej zarzucał zawyżenie wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym oraz zaniżenie kosztów jego naprawy. Z kolei pełnomocnik powódki zarzucił zawyżenie ustalonych kosztów naprawy poprzez przyjęcie części ceny wspornika lusterka zewnętrznego sterowanego elektrycznie, zamiast zwykłego oraz niewłaściwe zastosowanie korekt. Biegły M. S. w opinii uzupełniającej (k.257-259, 288-289) odniósł się do wszystkich podniesionych zarzutów, prostując jednocześnie pomyłkę pisarską na występującą opinią dotyczącą marki samochodu. Biegły w sposób fachowy i rzeczowy odniósł się do zarzutów obu stron, wyczerpująco wyjaśniając kwestię zastosowanych przy wycenie pojazdu korekt oraz przyjęcie przy wycenie kosztów naprawy ceny zakupu lusterka sterowanego elektrycznie.

W ocenie Sądu opinia biegłego M. S. jest rzetelna, logiczna, a przez to wiarygodna. Biegły sprostował występujące w opinii głównej omyłki pisarskie i załączył właściwe rysunki arkusza A.. Zdaniem Sądu biegły na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym dokumentacji zdjęciowej wykonanej przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego, wydał kategoriyczną opinię. W sposób szczegółowy i przekonujący ustosunkował się do podnoszonych przez pełnomocników stron argumentów, a jego wywód jest logiczny i spójny. Podkreślić należy, iż dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Z tego względu nie mają do niego zastosowania wszystkie zasady dotyczące postępowania dowodowego, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c. Dlatego nie można przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych, czy też opinii instytutu w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii, gdy zachodzi taka potrzeba, a

więc wtedy, gdy opinia, którą dysponuje, zawiera istotne luki, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych.(por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Apelacyjnego w G. z 24.04.2015 r.,sygn. V ACa 470/14, publ. www.orzeczenia.ms.gov.pl). Uwzględniając dokonaną ocenę tego środka dowodowego Sąd przyjął opinię biegłego M. S. (główną i uzupełniającą) jako podstawę poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Uwzględniając poczynione ustalenia w sprawie Sąd zważył, że wysokość odszkodowania należnego poszkodowanemu wynosiła 8600 zł ((...)- (...)), pozwany zaś w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił poszkodowanemu M. M. kwotę przewyższającą wartość należnego odszkodowania (9449,22 zł). W tej sytuacji żądanie dopłaty odszkodowania podlegało na podstawie art. 6 k.c. oddaleniu jako niezasadne .

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc i art. 108 §1 kpc, zasądzając od powódki, która przegrała proces, na rzecz pozwanego kwotę 1500 zł. Na koszty procesu poniesione przez pozwanego złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1200 zł (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz.U.2013 poz. 490 t.j.), uiszczona przez pozwanego zaliczka na wynagrodzenie biegłego w wysokości 300 zł. Pełnomocnik pozwanego nie przedłożył dowodu uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, wobec czego Sąd nie uwzględnił opłaty skarbowej w kwocie zasądzonych na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Prawomocnymi postanowieniami przyznano biegłemu A. S. za wydanie opinii w sprawie łącznie wynagrodzenie w kwocie 1617,63 zł, zaś biegłemu M. S. w łącznej wysokości 1120 zł. Koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych do kwoty 600 zł zostały pokryte z uiszczonych przez strony zaliczek po 300 zł. Przy uwzględnieniu wyniku procesu Sąd nakazał ściągnięcie o od powódki kwoty 2137,63 zł stanowiącej część wynagrodzenia za sporządzenie przez biegłych opinii w sprawie, a które to wydatki zostały tymczasowo pokryte ze Skarbu Państwa (art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).